

KPP W OTWOCKU

<https://otwock.policja.gov.pl/po/aktualnosci/114161,23-letni-pacjent-zniewazył-ratownikow-medycznych-i-zdemolował-karetkę-Na-takie-zachowania-nie-ma-przyzwolenia.html>
2022-12-02, 05:07

23-LETNI PACJENT ZNIEWAŻYŁ RATOWNIKÓW MEDYCZNYCH I ZDEMOLOWAŁ KARETKĘ. NA TAKIE ZACHOWANIA NIE MA PRYZWOLENIA!

Ratownicy medyczni z Otwocka zostali zaatakowani przez 23-latkę, któremu udzielali pomocy. Mężczyzna uszkodził też ambulans. Awanturujący się pacjent został zatrzymany przez otwockich policjantów. Miał blisko 3 promile. Usłyszał już zarzuty. Przypominamy, że ratownicy medyczni podczas wykonywania swoich obowiązków ratowania życia są funkcjonariuszami publicznymi, a każdy kto dopuści się znieważenia, naruszenia nietykalności cielesnej, bądź czynnej napaści na ratownika medycznego, musi liczyć się z odpowiedzialnością karną.

W sobotę rano ratownicy medyczni zostali wezwani na ulicę Szkolną w Otwocku, gdzie miał leżeć na chodniku nieprzytomny mężczyzna. Po przybyciu na miejsce, sanitariusze opatrzyli poszkodowanego, od którego wyraźnie była wyczuwalna woń alkoholu i zaprowadzili go do karetki. Ten nagle stał się agresywny i zaczął się awanturować. Kiedy medycy próbowali go uspokoić, ten zaczął się szarpać, wyzywać ich słowami obelżywymi i wulgarnymi, a także kopać w ściany i wyposażenie ambulansu uszkadzając w ten sposób drzwi przesuwne.

Wezwani na miejsce policjanci zatrzymali agresora. Okazał się nim 23-latek, który miał blisko 3 promile alkoholu w organizmie. Trafił do policyjnej celi.

Śledczy przedstawili już mężczyźnie zarzut dotyczący uszkodzenia karetki i znieważenia ratowników medycznych. Wszystko tłumaczył nadmiarem spożytego alkoholu. Niebawem rozliczy go sąd. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Czynności w sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Otwocku.

Przypominamy, że nie tylko policjanci, ale i ratownicy medyczni podczas wykonywania swoich obowiązków ratowania życia są funkcjonariuszami publicznymi. Korzystają z takiej samej ochrony prawnej, a każdy kto dopuści się znieważenia, naruszenia nietykalności cielesnej, bądź czynnej napaści na ratownika medycznego, musi liczyć się z odpowiedzialnością karną.

Nie było i nie ma przyzwolenia na takie agresywne zachowania godzące w prawa innych.

mł. asp. Paulina Harabin/bś



Policjant z zatrzymanym



Policjant z zatrzymanym